

Sygn. akt IV Ka 210/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kościelniak (spr.)

Sędziowie SSO Wiesława Klimowicz

SSO Grzegorz Plota

Protokolant Władysława Pospieszyńska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Mirosława Augustyniaka

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014r.

sprawy G. P.

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora Rejonowego w Pleszewie, pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jarocinie VII Zamiejscowy Wydział Karny

z/s w Pleszewie

z dnia 6 grudnia 2013r. sygn. akt VII K 62/13

Na podstawie art. 437§1 i 2 k.p.k. i art. 636§1k.p.k.

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- wymierzoną oskarżonemu G. P. karę pozbawienia

wolności podwyższa do (2) dwóch lat (pkt 1 wyroku),

- wymierzoną karę grzywy podwyższa do 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek

dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia)

złotych (pkt 3 wyroku),

- zasądzone w części koszty sądowe podwyższa do kwoty 1000 (tysiąca)

złotych (pkt 6 wyroku).

II. W pozostałej części utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe

za postępowanie odwoławcze :

- wydatki 20 (dwadzieścia) złotych i wymierza opłatę w kwocie 800

(osiemset) złotych.

Sygn. akt IV Ka 210/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 grudnia 2013 roku w sprawie VII K 62/13 Sąd Rejonowy w Jarocinie VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Pleszewie uznał oskarżonego G. P. za winnego tego, że:

w dniu 12 sierpnia 2011r. około godz. 11:07 w P. woj. (...) umyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierował samochodem osobowym marki B. (...) nr rej. (...) ulicą (...) w kierunku ul. (...)

z prędkością co najmniej 59,1 km/h, podczas, gdy dopuszczalna na tym odcinku drogi prędkość wynosiła 40 km/h oraz nienależycie obserwując przedpole jazdy i nie zachowując szczególnej ostrożności, a przy tym nie ustępując pierwszeństwa, potrącił na oznakowanym przejściu dla pieszych przechodząca z lewej na prawą stronę jezdni A. K. (1), która zmarła skutkiem doznania w czasie tego zderzenia obrażeń w postaci rozległego urazu czaszkowo – mózgowego ze stłuczeniem pnia mózgu, którym towarzyszyło również złamanie żeber, wieloodłamowe złamanie obu kości prawego podudzia i przyjmując

tj. czynu z art. 177 § 2 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby 4 lat. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych ustalając każdą z nich na kwotę 10 zł. Na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 4 lat, na poczet którego na podstawie art. 63 § 2 k.k., zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 12 sierpnia 2011r. Nadto orzekł o kosztach sądowych.

Powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i kosztach na niekorzyść oskarżonego zaskarżył Prokurator Rejonowy w Pleszewie, zarzucając wyrokowi:

- rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości i winy, wynikającej z orzeczenia zbyt niskiej kary grzywny, co powoduje, że kara ta nie spełnia swej funkcji

w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej i nie zaspokaja społecznego poczucia sprawiedliwości,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który mógł mieć wpływ na jego treść przez uznanie, że uiszczenie przez oskarżonego kosztów sądowych w pełnej wysokości byłoby dla niego zbyt uciążliwe, podczas gdy sytuacja majątkowa i rodzinna oskarżonego przemawia za obciążeniem go całości kosztów postępowania.

W rezultacie apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

i wymierzenie G. P. kary grzywny w wysokości 250 stawek dziennych, ustalając każdą z nich na kwotę 20 zł. oraz zasądzenie kosztów postępowania w całości.

Ponadto powyższy wyrok zaskarżył na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zarzucając rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części

i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wysokości 2 lat

z warunkowym jej zawieszeniem na okres 5 lat tytułem próby, kary grzywny

w wysokości 120 stawek dziennych, ustalając każdą z nich na kwotę 10 zł. oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 lat. Nadto apelujący wniósł o zwrócenie się przez Sąd do Komendy Powiatowej Policji w P., Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego o udostępnienie informacji odnośnie wykroczeń popełnionych przez oskarżonego z art. 95 k.w. tj. prowadzenia pojazdu bez uprawnień w okresie od dnia 12 sierpnia 2011r. do dnia skierowania zapytania w szczególności zaś

w dniach 3 września 2013r. oraz w dniu 23 września 2013r. i udostępnienie odpisów mandatów karnych nałożonych na oskarżonego w związku

z powołanymi wykroczeniami, na okoliczność postępowania oskarżonego po popełnieniu przestępstwa i naruszania przez niego w dalszym ciągu zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz lekceważącego stosunku do porządku prawnego.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła obrońca oskarżonego adw. A. S., w szczególności co do winy – w zakresie przypisania mu umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co do sprawstwa – w zakresie przypisania mu spowodowania wypadku w komunikacji z dnia 12 sierpnia 2011r., co do kary i środków karnych – w zakresie oderwania orzeczonej kary i środków karnych od zasad i dyrektyw, o których mowa w art. 53 § 1 i 2 kk i ich rażącej surowości.

Wyrokowi apelująca zarzuciła obrazę prawa materialnego poprzez:

a) niezastosowanie art. 53 § 1 i 2 k.k. poprzez:

- brak ustaleń co do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu,
- niedostateczne uwzględnienie w wymiarze kary warunków

i właściwości osobistych oskarżonego, jego sposobu życia

i zachowania się przed i po dacie wypadku, dążenia do pojednania się z pokrzywdzonym, a także zachowania się pokrzywdzonego, który udaremniał podejmowane przez oskarżonego próby pojednania,

- rażąca surowość wymierzonej kary i środków karnych,

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że:

- do przejścia dla pieszych podeszła A. K. (2),
- piesza weszła na przejście spostrzegłszy, że nie nadjeżdżają samochody,
- piesza spokojnie przechodziła przez przejście dla pieszych,
- A. K. (1) przechodziła przez przejście dla pieszych równym krokiem,
- piesza nie rozmawiała przez telefon podczas przechodzenia przez jezdnię,
- oskarżony po wypadku oświadczył żonie, iż jechał z prędkością 70 zł.,
- piesza nie naruszyła żadnych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

c) mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów o postępowaniu poprzez naruszenie art. 7 kpk poprzez dowolność w ocenie zgromadzonego materiału dowodowego i art. 5 § 2 kpk poprzez jego niezastosowanie.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, względnie

o zmianę opisu i kwalifikacji przypisanego oskarżonemu czynu oraz wymiaru kary poprzez przyjęcie, że oskarżony nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i naruszenie to miało wyłącznie postać nieprawidłowej obserwacji przedpola jazdy oraz wymierzenie kary

z uwzględnieniem jej nadzwyczajnego złagodzenia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego G. P. jest niezasadna. Natomiast apelacje Prokuratora Rejonowego w Pleszewie i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zasługują na uwzględnienie częściowo.

Przede wszystkim wskazać trzeba, że Sąd I instancji przeprowadził prawidłowo obszerne postępowanie dowodowe, dowody ujawnione na rozprawie ocenił wnikliwie i wszechstronnie. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ustosunkował się rzetelnie, zarówno do wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, jak i pozostałych dowodów przedstawiając

w tym zakresie argumentację, którą w ocenie Sądu Odwoławczego należy

w pełni podzielić. Wywody i wnioski wyprowadzone przez Sąd orzekający zgodnie z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania skutkowały poczynieniem ustaleń faktycznych, w których Sąd Odwoławczy nie dopatrywał się jakiegokolwiek błędu.

Za całkowicie chybione należy uznać kwestionowane przez obrońcę oskarżonego wskazanych przez Sąd orzekający zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, które naruszył oskarżony i żądanie by ograniczyć je jedynie do przypisania G. P. nieprawidłowej obserwacji przedpola jazdy.

Zarzut ten jest konsekwencją stanowiska przedstawionego przez obrońcę na rozprawie przed Sądem I instancji, gdy apelujący próbował udowodnić, iż znaki ostrzegające i informujące o przejściu dla pieszych były zasłonięte przez gałęzie rosnących wzdłuż ulicy drzew. Kwestia ta była przedmiotem rozważań Sądu orzekającego i zauważyć trzeba, że apelujący nie przedstawił w tym zakresie przekonujących dowodów czy argumentów, a zgłaszane wnioski dowodowe nie były przydatne dla wyjaśnienia tej kwestii i zostały prawidłowo ocenione także przez Sąd Rejonowy.

Sąd ten trafnie przyjął, iż oskarżony naruszył zasadę ostrożności określoną w art. 3 ust. 1 Prawo o ruchu drogowym, a był zobowiązany do zachowania szczególnej ostrożności zgodnie z treścią art. 26 ust. 1 cyt. ustawy, gdyż zbliżał się do przejścia dla pieszych. W tym zakresie Sąd orzekający przedstawił wnikliwie wywody, które nie wymagają uzupełnienia i do których należy odesłać apelującego.

Oskarżony nadto poruszał się samochodem znacznie przekraczając dopuszczalną w miejscu zdarzenia prędkość. W tym zakresie ustalenia Sądu orzekającego nie budzą żadnych zastrzeżeń. Sąd tenże oparł się czyniąc te ustalenia o opinię biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków Z. A.. Opinię tą Sąd Rejonowy uznał za pełnowartościową i Sąd Odwoławczy podziela tenże pogląd. Opinia udziela odpowiedzi na pytania uwzględniając wszystkie istotne dla ostatecznych wniosków okoliczności. Zawarte w ekspertyzie poglądy zostały szczegółowo i wyczerpująco umotywowane. Sformułowanie opinii pozwala na zrozumienie zawartych w niej ocen. Nadmienić należy, że ustalenie przez Sąd, iż oskarżony w telefonicznej rozmowie z małżonką przyznał, iż poruszał się z prędkością 70 km/h jest istotne o tyle, że potwierdza przekroczenie przez oskarżonego administracyjnie dozwolonej prędkości. Natomiast Sąd

I instancji w końcowym rozstrzygnięciu przyjął wersję najkorzystniejszą dla oskarżonego, a mianowicie prędkość 59,1 km/h opierając się na fachowym wyliczeniu sporządzonym przez biegłego (opinia k.343).

Bezspornym jest także, że oskarżony nienależycie obserwował przedpole jazdy. Podkreślić trzeba, że gdyby oskarżony jechał rozważnie i ostrożnie zauważyłby pokrzywdzoną już w momencie, gdy wchodziła na przejście dla pieszych. Nie ustalono bowiem by jakakolwiek przeszkoda ograniczała widoczność kierowcy. Zauważyć należy, że kierujący pojazdem mechanicznym ma obowiązek obserwowania całej szerokości ulicy (por. SN z 7.01.1981r. VKRN 366/80). Postać kobiety musiała być dla oskarżonego widoczna, a jej pojawienie się na przejściu dla pieszych nie powinno być dla niego zaskoczeniem (por. wyrok SN z 2.07.80r. VKRN 136/80). Znamiennym jest, że do uderzenia w pieszą doszło na pasie ruchu, którym poruszał się samochód oskarżonego ok. 1 metr od krawędzi jezdni, gdy A. K. (1) przebyła już odległość 5,5 metra jezdni (opinia k.345), przy czym szła ulicą spokojnie, normalnym krokiem. Do podnoszonej przez obrońcę kwestii, iż kobieta rozmawiała przez telefon komórkowy oraz o znaczeniu tej okoliczności dla oceny jej zachowania na jezdni Sąd orzekający ustosunkował się w pisemnych wywodach zaskarżonego wyroku i Sąd Odwoławczy przyznaje w pełni słuszność tej wypowiedzi. Tu zauważyć należy, że czynienie zarzutu ofierze wypadku, że nie ustąpiła pierwszeństwa poruszającemu się samochodem oskarżonemu (bo tak można odczytać sugestie apelacji obrońcy) są w świetle obowiązującego prawa i okoliczności przedmiotowej sprawy w pełni nieuprawnione.

Podsumowując powyższe – Sąd orzekający trafnie przyjął, iż oskarżony naruszył następujące zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym:

- prowadził samochód z nadmierną prędkością, znacznie przekraczając prędkość administracyjnie dozwoloną,
- nie zachował należytej ostrożności zbliżając się do przejścia dla pieszych i nie ustąpił pierwszeństwa pieszej,
- nienależycie obserwował przedpole jazdy.

Nie ma też żadnych wątpliwości co do ustalenia, iż oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym umyślnie.

W tej kwestii stanowisko Sądu Najwyższego jest jednoznaczne. Umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym zachodzi wtedy, gdy sprawca świadomie postępuje wbrew zakazom lub nakazom, co w konsekwencji staje się przyczyną spowodowania skutków określonych w art. 177 k.k. A zatem kierowca, który świadomie i wyraźnie przekracza dozwoloną szybkość pojazdu dopuszcza się umyślnie naruszenia obowiązującej w ruchu zasady bezpieczeństwa (por. wyrok SN z 19.10.1976r. Rw 273/76). Rażące w tym przypadku naruszenie zasady zachowania szczególnej ostrożności przy przejściu dla pieszych, też świadczy o umyślności.

Odnosząc się natomiast do zarzutu, iż Sąd Rejonowy nie określił stopnia winy oskarżonego zważyć należy, że z prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych wynika bezspornie, że zaistniały, tragiczny w skutkach wypadek drogowy został wyłącznie zawiniony przez oskarżonego w następstwie niezachowania przez niego przy zbliżaniu się do przejścia dla pieszych szczególnej ostrożności, a zwłaszcza znacznego przekroczenia prędkości noszącej znamiona prędkości niebezpiecznej w danych warunkach. Zachowanie stanowiło rażące naruszenie reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku.

Zebrany materiał dowodowy nie pozwala wbrew twierdzeniom apelacji obrońcy na przyjęcie by ofiara wypadku w jakikolwiek sposób naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przyczyniła się do zdarzenia, a na dodatek jej zachowanie miałyby mieć cechy umyślności.

Zauważyć tylko trzeba, że o ewentualnym przyczynieniu się A. K. (1) do zaistniałego wypadku można byłoby mówić wówczas gdyby pokrzywdzona faktycznie przekroczyła przepisy obowiązujące w ruchu drogowym, a oskarżony w danej sytuacji na drodze nie mógł tego przekroczenia zauważyć lub przewidzieć (por. wyrok SN z 25 maja 1995r. II KRn 52/95, wyrok SN

z 19.06.1996r. III KKN 33/96). W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca.

Również twierdzenia obrońcy dotyczące naruszenia zasady in dubio pro reo nie zasługują na uznanie. Regułą wyrażoną w tym przepisie stosuje się wówczas, gdy mimo wyczerpania wszelkich możliwości dowodowych nie można dokonać niewątpliwych ustaleń faktycznych. Te warunki w przed-

miotowej sprawie nie są spełnione. Z części motywacyjnej wyroku wynika bowiem, że Sąd I instancji dokonał jednoznacznych i niebudzących wątpliwości ustaleń.

Mając powyższe na uwadze Sąd Odwoławczy uznał, że w treści apelacji w zakresie omawianych zarzutów dotyczących sprawstwa i winy oskarżonego nie wskazano żadnej okoliczności, która pozostałaby poza rozważaniem Sądu Rejonowego, które to rozważania w ocenie Sądu Odwoławczego są prawidłowe.

Także zarzut obrońcy dotyczący rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary poprzez orzeczenie kary nadmiernie surowej wobec nieuwzględnienia w dostatecznym stopniu okoliczności łagodzących, mających wpływ na jej wysokość nie zasługuje na akceptację.

Przede wszystkim zauważyć należy, że Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił przy zastosowaniu art. 69 k.k. Żaden z apelujących nie zakwestionował orzeczenia Sądu orzekającego w tym względzie. Oskarżony więc biorąc pod uwagę okoliczności sprawy i umyślne naruszenie obowiązujących na drodze reguł został potraktowany przez Sąd Rejonowy bardzo łagodnie korzystając

z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu Odwoławczego względy na które powołał się Sąd Rejonowy, a przede wszystkim fakt, iż oskarżony okazał skruchę, żal, poczynił kroki by uzyskać przebaczenie rodziny ofiary pozwala uznać, że mimo nieizolacyjnego charakteru kara ta jest słuszna.

Jednak jej wysokość 1 rok i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz właściwie symboliczna grzywna (60 stawek po 10 zł każda) wymierzone przez Sąd orzekający, nie uwzględniają w sposób właściwy okoliczności popełnienia przestępstwa i jawią się jako kara niesprawiedliwa, rażąco łagodna. W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy nie uwzględnił w dostatecznym stopniu wagi naruszonych przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz konsekwencji ich naruszenia w postaci śmierci kobiety, która w żaden sposób nie przyczyniła się swoim zachowaniem do wypadku, a miała przed sobą wiele lat życia. W tym zakresie należy przyznać rację apelującym: Prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w Pleszewie i pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego, iż wymiar kary pozbawienia wolności i grzywny jest rażąco niski.

Natomiast zdaniem Sądu Odwoławczego nie ma potrzeby przedłużenia okresu próby ustalonego przez Sąd Rejonowy na podstawie art. 70 k.k. Okres

4 lat jest wystarczający, aby wdrożyć oskarżonego do przestrzegania zasad porządku prawnego. Nie ma też podstaw do wydłużenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego. Wyeliminowanie oskarżonego z kręgu kierowców na okres 4 lat czyni zadość sprawiedliwości

i osiągnie pożądany skutek wobec oskarżonego, poprawę znajomości zasad rządzących ruchem drogowym i konieczność zachowania rozwagi w korzystaniu z pojazdu mechanicznego.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok

w ten sposób, że:

- wymierzoną oskarżonemu G. P. karę pozbawienia wolności podwyższył do 2(dwóch) lat (pkt 1 wyroku),
- wymierzoną karę grzywny podwyższył do 250 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł (pkt 3 wyroku),

- zasądzone w części koszty sądowe podwyższony do kwoty 1000 (tysiąca) złotych (pkt 6 wyroku).

Orzeczoną wobec oskarżonego karę w tym wymiarze należy uznać za adekwatną do zawinienia i szkodliwości społecznej przypisanego czynu. Kara winna spełniać nie tylko rolę wychowawczą, ale i represyjną. Grzywna leży

w możliwościach płatniczych oskarżonego. G. P. jest młodym, zdrowym człowiekiem i może podjąć dodatkową pracę nawet poniżej posiadanych kwalifikacji. W tej sytuacji trafnym jest również obciążenie oskarżonego kosztami sądowymi w większym zakresie.

W pozostałej części Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Na podstawie art. 636 kpk i art. 2 i 3 ustawy z 23 czerwca 1973r.

o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983r. nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze: wydatki 20 zł i wymierzył opłatę w kwocie 800 zł.